

Prezes zarządu, dyrektor, a może CEO?

Prezes zarządu, dyrektor, CEO – każde z tych określeń kojarzy się z osobą decyzyjną w spółce. Czy pełnienie wskazanych funkcji zostało uregulowane w jakiś szczególny sposób? Jak wygląda rola wspomnianych stanowisk kierowniczych na tle roli „zwykłych” członków zarządu? Warto przyjrzeć się bliżej przedmiotowym zagadnieniom, w szczególności przez pryzmat Kodeksu spółek handlowych [dalej: Ksh].

Zgodnie z Ksh do organów zarówno spółki z ograniczoną odpowiedzialnością [dalej: spółka z o.o.], jak i organów spółki akcyjnej należy zarząd. O ile stosunkowo dużo miejsca ustawodawca poświęcił organizacji i funkcjonowaniu zarządu w całości lub poszczególnym członkom zarządu określanych w Ksh mianem właśnie „członka zarządu” (por. Tytuł III, Dział I, Rozdział 3, Oddział 1 w przypadku spółki z o.o. oraz Tytuł III, Dział II, Rozdział 3, Oddział 1 w przypadku spółki akcyjnej), o tyle bardzo skąpo reguluje samą funkcję prezesa zarządu. W istocie można odnaleźć trzy przepisy odnoszące się bezpośrednio do prezesa zarządu – przepis art. 208 § 8 Ksh, zgodnie, z którym umowa spółki [z o.o.] może przewidywać, że w przypadku równości głosów decyduje głos prezesa zarządu, jak również przyznawać mu określone uprawnienia w zakresie kierowania pracami zarządu. Analogiczną regulację dla spółki akcyjnej przewiduje przepis art. 371 § 2 zdanie drugie Ksh. Ponadto z przepisu art. 409 § 1 zdanie drugie Ksh wynika, że w razie nieobecności przewodniczącego rady nadzorczej albo jego zastępcy, walne zgromadzenie otwiera prezes zarządu albo osoba wyznaczona przez zarząd. Na temat dyrektora czy innego stanowiska kojarzonego w obrocie z funkcją kierowniczą Ksh milczy.

Na tle powyższego warto zastanowić się nad dwoma zagadnieniami – po pierwsze, nad relacją pomiędzy „zwykłym” członkiem zarządu a prezesem zarządu, w tym czy funkcja prezesa w praktyce sprowadza się wyłącznie do czynności opisanych w ww. przepisach i ewentualnie bardziej prestiżowej pozycji niż „zwykły” członek zarządu, a po drugie – nad możliwością stosowania odnośnie do funkcji kierowniczej w spółce pojęcia innego niż prezes zarządu.

Analizując powyższe kwestie należy sięgnąć do kolejnych przepisów Ksh. Po pierwsze, zgodnie z art. 201 § 1, 2 i 3 Ksh zarząd prowadzi sprawy spółki [z o.o.] i reprezentuje spółkę, składa się z jednego albo większej liczby członków, a w jego skład mogą być powołane osoby spośród wspólników lub spoza ich grona. Ponadto z art. 204 § 1 i 2 Ksh wynika, że prawo członka zarządu do prowadzenia spraw spółki i jej reprezentowania dotyczy wszystkich czynności sądowych i pozasądowych spółki, przy czym prawa tego nie można ograniczyć ze skutkiem prawnym wobec osób trzecich. Wreszcie, art. 205 § 1 Ksh stanowi, że w przypadku zarządu wieloosobowego, sposób reprezentowania określa umowa spółki, przy czym w razie braku postanowień umownych w tym przedmiocie, zastosowanie znajduje regulacja Ksh. Ksh przewiduje analogiczne regulacji dla spółki akcyjnej (por. art. 368 § 1, 2 i 3, 372 oraz 373 § 1 Ksh).

Przenosząc powyższe regulacje na grunt pierwszego zagadnienia, należy wskazać, że wskazują one jednoznacznie, iż odnosząc się do kwestii kierowania spółką (sprowadzającego się w istocie do reprezentacji spółki i prowadzenia jej spraw) przede wszystkim należy zwracać uwagę na fakt bycia członkiem zarządu spółki. Bynajmniej nie oznacza to jednak, że funkcja prezesa zarządu sprowadza się wyłącznie do opisanych na wstępie kwestii związanych z pracami zarządu, w tym w szczególności głosowaniem. Szczególnie widocznym i często spotykanym w praktyce przykładem w zarządach wieloosobowych jest przyznanie prezesowi większej samodzielności w zakresie reprezentacji spółki niż pozostałym członkom zarządu np. prezes może być uprawniony do reprezentacji samodzielnej, podczas gdy pozostali członkowie zarządu

zobligowani będą do współdziałania. Ponadto rozróżnienie na prezesa zarządu oraz pozostałych członków może mieć istotne znaczenie na gruncie wewnętrznej organizacji spółki – np. prezes zarządu będzie zobligowany do kierowania całą spółką, natomiast poszczególni członkowie zarządu będą zajmowali się określonymi działami.

Odnosząc się do drugiego zagadnienia należy przypomnieć, że Ksh w ogóle nie posługuje się pojęciem dyrektora albo podobnym. Niemniej, zasadniczo brak przeszkód, by posługiwać się tymi pojęciami, co zresztą potwierdza praktyka sądów rejestrowych. Powody stosowania określonego nazewnictwa najczęściej będą tożsame z opisanymi w przypadku rozróżnienia na prezesa zarządu oraz „zwykłych” członków zarządu; dodatkowo spotkać się można z sytuacją, że zasadniczym motywem dla określonej nazwy pełnionej funkcji będą wzorce zaczerpnięte np. ze „spółki matki” będącej spółką prawa obcego. Co jednak istotne, w przypadku dyrektorów czy CEO, szczególnie mocno należy zwrócić uwagę na fakt, czy są oni jednocześnie członkami zarządu czy też są pracownikami spółki zatrudnionymi na określonym stanowisku, niebędącymi jednak członkami zarządu. W pierwszym przypadku będziemy mieli do czynienia po prostu z członkami zarządu, których funkcja zostanie opisana np. jako dyrektor generalny oraz dyrektorzy poszczególnych działów, niemniej do zasad reprezentacji czy odpowiedzialności będziemy stosowali Ksh (oczywiście z uwzględnieniem dopuszczalnych uregulowań umownych czy statutowych). W drugim przypadku, w razie chęci udzielenia danemu pracownikowi-dyrektorowi np. prawa reprezentowania spółki, konieczne będzie udzielenie mu stosownego pełnomocnictwa lub powołanie go na prokurenta.

Podsumowując, pomimo, że Ksh niezbyt szczegółowo reguluje funkcję prezesa zarządu oraz w ogóle nie odnosi się do pozostałych stanowisk, które można określić mianem kierowniczych, w obrocie dopuszczalne jest doprecyzowanie zakresu uprawnień prezesa zarządu czy też innych stanowisk kierowniczych. Każdorazowo należy jednak pamiętać, że w celu uniknięcia ewentualnych wątpliwości lub sporów, szczegółowe regulacje należy odpowiednio opisać w umowie lub statucie spółki.



Autor:
Piotr Regulski